

SAMORZĄD MIEJSKI



Miesięcznik Związku Miast Polskich

Nr 8 (168) październik 2010
ISSN 1730-5187

VIII Kongres Miast Polskich

Ochrona dziedzictwa miejskiego

Stan finansów miast

W NUMERZE

VIII KONGRES MIAST POLSKICH

IV Jako temat wiodący tegorocznego Kongresu Miast Polskich ustalono ochronę dziedzictwa w miastach. W nawiązaniu do tej tematyki wybrano też miejsce obrad – obchodzący w tym roku niezwykły jubileusz 1850-lecia Kalisz. Partnerem Związku w przygotowaniu tej części obrad było Towarzystwo Opieki nad Zabytkami.

VI Zebrani w Kaliszu przedstawiciele miast z niepokojem przyjmują fakt pogarszającego się od dwóch lat stanu finansów samorządowych, który jest efektem zmian prawnych, wprowadzanych bez respektowania zasad zawartych w art. 167 Konstytucji RP – napisali w stanowisku w sprawie stanu finansów samorządowych przedstawiciele miast zebrani w Kaliszu.

VII Podczas VIII Kongresu Miast Polskich zostały ogłoszone wyniki tegorocznej edycji konkursu na Najlepiej Zagospodarowaną Przestrzeń Publiczną. Konkurs zorganizowały wspólnie Towarzystwo Urbanistów Polskich i Związek Miast Polskich.

SAMORZĄDOWY LIDER ZARZĄDZANIA

VIII Od drugiego kwartału tego roku Związek Miast Polskich bierze udział w projekcie systemowym pn. „Model współpracy administracji publicznej i organizacji pozarządowych – wypracowanie i upowszechnienie standardów współpracy”. Jednym z jego składników jest konkurs „Samorządowy Lider Zarządzania 2010 – Współpraca jednostek samorządu terytorialnego z organizacjami pozarządowymi”. Znani już są jego finaliści.

ZE ZWIĄZKU

X 20 i 21 września w Poznaniu odbył się I Samorządowy Kongres Zdrowia. Poświęcony był głównie ocenie stanu i efektywności polskiego systemu opieki zdrowotnej. Spotkanie zorganizowały Portal branżowy Promice.pl, Związek Miast Polskich oraz Związek Powiatów Polskich.

Na okładce: Odnowiony zamek w Lublińcu. O obiekcie tym, który przez dziesięciolecia popadał w ruinę, a także o innych przykładach udanej rewitalizacji w Lublińcu oraz w innych polskich miastach piszemy na str. V. Fot. Archiwum UM w Lublińcu

Zmiany ustaw uderzają w finanse miast

Konieczna rekompensata ubytków

Ponad 150 przedstawicieli polskich miast wzięło udział w VIII Kongresie Miast Polskich, który odbył się w Kaliszu. Uczestnicy spotkania dyskutowali na temat ochrony zabytków i miejskiego dziedzictwa, a także o stanie finansów polskich miast.

Kongres odbył się po raz ósmy. Zastąpił dotychczasowe jesienne obrady Zgromadzenia Ogólnego Związku, które obfitowało zwykle w debaty o sytuacji polskich miast w różnych dziedzinach ich życia. Obecnie – po zmianie formuły – debaty odbywają się w znacznie poszerzonym składzie: nie tylko w gronie delegatów miast do Związku Miast Polskich, ale także np. członków Komisji roboczych Związku oraz ekspertów.

Mimo że początkowo zakładano, iż obrady tegorocznego Kongresu w całości poświęcone będą tematyce dziedzictwa miejskiego, Zarząd ZMP podjął decyzję o włączeniu pod obrady także tematyki finansowej. Wpływ na to miała wyraźnie zmieniająca się na niekorzyść sytuacja finansowa miast, w tym już widoczne skutki zmian systemowych w podatku PIT.

Tymczasem – co niepokoi i złości samorządowców – ostatnio coraz częściej w mediach pojawiają się cytowane za ekonomista-

mi i politykami informacje, jakoby polskie samorządy zadłużały się ponad miarę, stały na granicy bankructwa i swoim lekkomyślnym zaciąganiem kredytów uderzały w bezpieczeństwo finansowe całego państwa.

W ostatnim czasie nagłośniona została właśnie sprawa wpływu zadłużenia JST na wielkość długu publicznego państwa. Prawda jest taka, że na koniec 2009 roku zadłużenie samorządów wyniosło 40 mld zł, podczas gdy cały polski dług publiczny zamykał się kwotą 450 mld zł.

– *Komunikat o stanie zadłużenia na 30 czerwca pokazuje, że ten nasz dług oczywiście trochę rośnie, ale jego udział w długu sektora usług publicznych z 5,9 na końcu roku poprzedniego spadł do 5,7* – relacjonował podczas Kongresu stan finansów publicznych dyrektor Biura ZMP **Andrzej Porawski**. – *Na tym tle ukazuje się artykuł w „Dzienniku Gazecie Prawnej”, w którym zarzuca się samorządom m.in. że wydają pieniądze, żeby pozyskać sympatie wybor-*



Gośćmi Kongresu byli Jerzy Stępień i Olgierd Dziekoński.

Fot. E. Parchimowicz

ców, a długi, które zaciągają, stają się problemem dla państwa. Na dodatek mówi się o podnoszeniu sobie wynagrodzeń przez samorządowców. Tymczasem z danych Ministerstwa Finansów wynika, że w planie wzrostu wynagrodzeń w bieżącym roku widać ewidentnie tendencje malejącą.

W roku 2009, a nie w roku wyborczym, nastąpił bardzo wielki wzrost inwestycji samorządowych z 31 mld zł wydanych w 2008 roku do ponad 43 mld w roku 2009. Warto pamiętać, że w czasie, gdy samorządowe wydatki na inwestycje wynosiły ponad 43 mld zł, wydatki inwestycyjne budżetu państwa to niecałe 15 mld zł. Jeśli spojrzeć na to, jaka część sektora publicznego inwestuje dziś w rozwój, to liczby jasno pokazują.

Andrzej Porawski przypomniał także o przyczynach spadku dochodów własnych gmin. Nastąpił on w jakimś stopniu na skutek dekonstrukcji, ale przede wszystkim spowodowały go dwie zmiany ustawowe dokonane w dwóch kolejnych latach w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych – najpierw wprowadzono ulgi rodzinne, potem zmniejszono stawki. Tych zmian nikt gminom nie zrekompensował. Mimo że w art. 167 ust 4 Konstytucja RP mówi, że zmiana zasilania finansowego samorządów może się wiązać ze zmianą zadań. – *Nie przypominam sobie, żeby ktoś zabrał nam jakieś zadanie przy okazji zmniejszenia dochodów własnych gmin przynajmniej o 7 mld zł rocznie* – mówił A. Porawski.

Dyskutując o zadłużeniu polskich gmin, nie można zapomnieć także i o tym, że przy planie finansowania programów Unii Europejskiej rząd polski założył znaczący udział sektora samorządowego. Udział wynoszący 6 mld euro (ok. 24 mld zł) ma pochodzić z budżetów samorządowych – jako ich udział własny. To suma, która nie ma nic wspólnego z inwestycjami, jakie miasta muszą na co dzień realizować, a które nie są finansowane ze środków unijnych.

Do zdecydowanego prostowania twierdzenia, że obserwowany obecnie spadek dochodów samorządowych wynika z dekonstrukcji, zachęcał przedstawicieli miast prezes ZMP, prezydent Poznania **Ryszard Grobelny**. Przekonywał, że ze wszystkich źródeł samorządowych dochodów jedynie CIT podlega wahaniom wynikającym z dekonstrukcji,

jednak zjawisko to odczuć mogą jedynie województwa. Odnosząc się do pewnego zaskoczenia i klimatu lekkiego skandalu, z jakim mówi się obecnie o zadłużeniu gmin, prezes Grobelny przypomniał, że samorząd terytorialny już w 2008 roku informował rząd o tym, że w 2009 roku rozpocznie realizację projektów inwestycyjnych, co spowoduje wzrost jego zadłużenia.



Prof. Teresa Dębowska-Romanowska mówiła o uwarunkowaniach konstytucyjnych finansów miejskich.

Fot. E. Parchimowicz

– *Informowaliśmy rząd, że w latach 2010, 2011 i 2012 samorządy zwiększą zadłużenie i jaki będzie jego stan* – mówił. – *Poinformowaliśmy też o tym, że po roku 2013 poziom zadłużenia zacznie spadać, gdyż skończą się pieniądze unijne na inwestycje. Rzeczywiście, obecnie zadłużamy się coraz bardziej, ale zaciągamy kredyty na inwestycje. Jeżeli mamy napędzać gospodarkę, musimy to robić.*

Zwrócił uwagę na to, że w nowej perspektywie finansowej Unii Europejskiej samorządy praktycznie w ogóle nie będą mogły uczestniczyć w finansowaniu inwestycji, gdyż będą musiały swoje zadłużenie spłacać, a więc wypracowywać nadwyżki w dochodach. Rząd powinien przygotować się do tej sytuacji i zbudować finansowanie państwa bez inwestycji samorządowych.

Jedną z najpilniejszych zmian, o które obecnie apelują miasta zrzeszone w Związku Miast Polskich, jest rekompensata ubytków w dochodach własnych JST, które powstały w skutek zmian prawnych, w tym zwłaszcza ulg rodzinnych i zmian stawek podatkowych. Ponieważ wielkość skutków zmian

w podatku PIT jest znana, należy – zdaniem Związku – odpowiednio zwiększyć udziały samorządów we wpływach z PIT. Miasta domagają się dalej wprowadzenia zapowiadanego od dawna zwrotu VAT-u od inwestycji publicznych jednostek samorządowych. Wzrost VAT-u zwiększa wpływy budżetu państwa, ale dla samorządów oznacza wzrost kosztów bez zwiększenia zasilania finansowego. Należy poza tym zmienić system wyrównawczy. Powinien on uwzględniać nie tylko nierówny rozkład dochodów poszczególnych samorządów, ale także zróżnicowane koszty realizacji zadań. I wreszcie po raz kolejny miasta upominają się o respektowanie zasady adekwatności przekazywanych do realizacji zadań z pieniędzmi na ich realizację.

To konstytucyjna zasada, o której przestrzeganie od lat walczą samorządy m.in. na forum Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Szerzej o skuteczności egzekucji praw konstytucyjnych przysługujących samorządom mówiła podczas kaliskiego spotkania profesor **Teresa Dębowska-Romanowska**. Skrytykowała obecny kształt tzw. janosikowego, powołując się na art. 167 ust. 1 i 2 Konstytucji, który bynajmniej nie mówi, że to samorządy nawzajem się finansują, ale że państwo ponosi odpowiedzialność za wyposażenie samorządów w środki na wyrównywanie.

– *Pewien system korekcyjny jest potrzebny, ale nie może być tak, że 60% funduszy, jakimi dysponuje województwo, pochodzi z wpłat od innych samorządów* – mówiła profesor. – *To niszczy solidaryzm samorządowy: jedne jednostki samorządowe oczekują od innych, że te będą je finansowały. Z drugiej strony nie może być też tak, że konstytucyjny zapis o tym, że coś płynie z budżetu państwa, jest jedynie fikcją i pozorem, bo to dekonstruuje system.*

Zdaniem Teresy Dębowskiej-Romanowskiej większość problemów finansowych, które dziś doskwierają samorządom, wynika z praktyki, której niezgodności z Konstytucją trudno będzie dochodzić przed sądami. Trzeba raczej zdać się na drogę polityczną. Jednak – jak przekonywała pani profesor – dochodzenie pewnych spraw w Trybunale Konstytucyjnym może okazać się skutecznym środkiem wychowawczym nawet, jeśli nie skończy się zwycięstwem.

EWA PARCHIMOWICZ

W obronie miejskiej legendy

Rewitalizacja to inwestycja

Jako temat wiodący tegorocznego Kongresu Miast Polskich ustalono ochronę dziedzictwa w miastach. W nawiązaniu do tej tematyki wybrano też miejsce obrad – obchodzący w tym roku niezwykły jubileusz 1850-lecia Kalisz. Partnerem Związku w przygotowaniu tej części obrad było Towarzystwo Opieki nad Zabytkami.

Z danych krakowskiego Instytutu Rozwoju Miast wynika, że obecnie w polskich miastach ponad 120 tys. hektarów zajmują obszary zdegradowane. Dotyczy to zwłaszcza śródmieść, ale władze miast coraz częściej jako zdegradowane definiują tereny blokowisk. Stosunkowo niewiele danych istnieje na temat wielkości obszarów przemysłowych, gdyż najczęściej są to dziś prywatne tereny. Eksperci jednak podkreślają, że w obszarach tych tkwi wielki potencjał dla miast. W skali kraju stosunkowo niewielki problem stanowią tereny powojenne, natomiast zdegradowane tereny pokolejowe stanowią własność kolei i na tym polega największy z nimi kłopot. Ocenia się, że prawie 4,5 mln mieszkańców polskich miast mieszka na terenach uznawanych przez władze samorządowe za zdegradowane.

Kompleksowe patrzanie

Realizowane od kilku lat programy rewitalizacji w miastach do końca 2013 r. pochłoną ponad 30 mld zł (w ramach samych tylko lokalnych programów rewitalizacji). Jednak, jak uważa **dr Wojciech Jarczewski** z Instytutu Rozwoju Miast, środki inwestowane w rewitalizację przynoszą społecznościom lokalnym ogromne zyski, znacznie przewyższające poniesione nakłady.

– W naszym instytucie na podstawie doświadczeń kilkudziesięciu polskich miast stworzyliśmy model rewitalizacji – mówił w Kaliszu dr Jarczewski. – Wynika z niego, że obecnie najważniejsze jest patrzanie kompleksowe na miasta. Ważne jest, by przystępując do odbudowy i modernizacji, brać pod uwagę nie tylko dziedzictwo materialne danego miejsca, ale i potrzeby społeczności związanej z tym miejscem.

Utrzymanie zabytków w odpowiednim stanie technicznym i estetycznym to dla obecnych władz miast często nie lada wyzwanie. Brak wystarczających środków finansowych sprawia, że władze samorządowe zmuszone są odpowiedzieć na pytanie, co z historii chcą zatrzymać, a co nie. To wymaga pokory wobec przeszłości, ale i pewnej pokory wobec możliwości działania, na jakie pozwalają dostępne środki.

– *Decyzjami dnia dzisiejszego łatwo zniszczyć historyczną ciągłość i zaprzepaścić tradycję miejsca* – mówił podczas Kongresu **Olgięrd Dziekoński**, podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury. Przypomniawszy zebrany, że często miejska legenda konstituuje pewną wartość, która może odnosić się

do miejskiej tożsamości. Przekonywał, że zadaniem władz miejskich jest podtrzymywanie tej legendy miejsca.

– *Czy w planowaniu miejskim potrafimy podtrzymać spójność między tym, co tworzyło nasze miasta, a momentem obecnym* – pytał.

Skuteczność egzekwowania

W praktyce zarządzania miejskiego zachęcał do korzystania z dostępnych narzędzi. Samorządom borykającym się z właścicielami nieruchomości zabytkowych, uchylającymi się od obowiązku dbania o zabytki, przypomniał o art. 66 ustawy – Prawo budowlane, który stanowi, że nadzór budowlany może i musi wydać nakaz doprowadzenia obiektu do stanu estetycznego. Wykorzystać tu można instytucję wykonawstwa zastępczego, a kosztami inwestycji przeprowadzonej przez władzę publiczną obciążyć właściciela. Jeszcze dalej poszedł w doradzaniu samorządom **Wiesław Kaczmarek**, prezes Towarzystwa Opieki nad Zabytkami,



Uczestnicy VIII Kongresu Miast Polskich. Na pierwszym planie burmistrz Nysy, Jolanta Barska, która opowiadała o dokonaniach swojego miasta w dziedzinie rewitalizacji.

Fot. E. Parchimowicz

który przypominał, że przy egzekwowaniu stosowania prawa budowlanego w odniesieniu do estetyki obiektów zabytkowych można zastosować nawet karę więzienia. Ale czy zdarzył się w Polsce przypadek skazania właściciela nieruchomości na taką karę za to, że zniszczył zabytek? – pytał retorycznie.

– *Sam jako obywatel zgłaszałem takie działania. Prokuratura wszczyła postępowanie, a potem umarzała je ze względu na brak znamion przestępstwa* – mówił W. Kaczmarek.

Dochodowa turystyka

O tym, dlaczego tak ważna jest ochrona zabytków w miastach mówiła do uczestników Kongresu **Paulina Florjanowicz** z Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków.

– *To bardzo kosztowne przedsięwzięcie, ale jest to inwestycja, a nie jedynie koszt, i tak trzeba na tę sprawę patrzeć* – przekonywała. Przypomniała fakt, że z dziedzictwem miejskim ściśle powiązana jest turystyka. W Unii Europejskiej dziedzina ta generuje 8 mln miejsc pracy. Trzeba też pamiętać o tym, że w Europie zdecydowana większość podróży turystycznych związana jest właśnie z zabytkami. Turystyka zatem i jej rozwój może dać wielu polskim miastom środki potrzebne na rozwój.

Rynek po rewitalizacji

O swoich sukcesach w odnawianiu centrum Lublińca mówił podczas Kongresu jego burmistrz, **Edward Maniura**. Od dwóch kadencji trwa w tym mieście rewitalizacja kamienic w rynku miejskim. Wcześniej władzom Lublińca udało się usunąć ze śródmieścia ruch tranzytowy, co umożliwiło przystąpienie do kompleksowej rewitalizacji. Obecnie po 8 latach tych działań wszystkie kamienice w rynku są odnowione. Jak mówi burmistrz Edward Maniura, największym sukcesem Lublińca w tej dziedzinie było jednak pozyskanie 4 lata temu hiszpańskiego inwestora, który podjął się renowacji popadającego przez dziesięciolecie w ruinę zamku lublinieckiego. Za 6,5 mln euro, które zainwestował w ten obiekt, powstał 4-gwiazdkowy stylowy hotel.

Nowe życie fortyfikacji

Burmistrz Nysy, **Jolanta Barska**, zaprezentowała w Kaliszu działania mia-



Fragment prezentacji prezydenta Zamościa Marcina Zamoyskiego na temat rewitalizacji starego miasta. Na zdjęciu podwórkę jednej z kamienic rynkowych – przed i po renowacji.

sta związane z rewitalizacją fortyfikacji pozostałych z czasów, gdy Nysa była pruską twierdzą. Obiekty te zajmują dziś 230 ha. W 2004 r., kiedy pojawiły się w Polsce środki unijne przeznaczone na rewitalizację, władze miasta postanowiły zmienić bastion św. Jadwigi, w którym znajdowały się magazyny, składy oraz skup makulatury, w obiekt kulturalno-usługowo-handlowy. Nowe życie tego obiektu rozpoczęło się w 2008 roku wraz z zakończeniem rewitalizacji. Obecnie odbywa się tam większość miejskich imprez kulturalnych, a mury dawnych fortyfikacji służą nyskim organizacjom pozarządowym, domowi kultury, a także – w części hotelowej – gościom odwiedzającym miasto.

Ulgi dla mieszkańców

W 2007 roku rada miejska Pabianic uchwaliła uchwałę zachęcającą mieszkańców miasta do czynnego włączenia się w rewitalizację kamienic położonych w śródmieściu. Pabianice to miasto, w którego centrum znajdują się stare pożydowskie i poniemieckie kamienice, a także zrujnowane zakłady przemysłowe. Mając świadomość, że potrzeby finansowe związane z renowacją miejskiej substancji znacznie przewyższają budżet miasta, władze postanowiły skupić się na tym, co najważniejsze – rewitalizacji śródmiejskiego Traktu Kapituły Królewskiej.

– *Zdecydowaliśmy się na silne włączenie w ten proces mieszkańców tego*

obszaru – mówił podczas Kongresu **Jarosław Cichosz**, zastępca prezydenta Pabianic. – *Uchwała naszej rady przewiduje ulgi w podatku od nieruchomości dla mieszkańców, którzy wykonają samodzielnie pewien etap prac budowlanych i renowacyjnych w swoich lokalach. Jeśli mieszkaniec zakończył inwestycję budowlaną i jej wartość przekracza dwukrotność płaconego przez tego mieszkańca podatku od nieruchomości, otrzymuje jednorazową ulgę, przyznaną w roku następnym, w wysokości kwoty jednorocznego podatku.*

Za unijne środki

Powszechnie znanym już przykładem prowadzonej z rozmachem rewitalizacji zabytkowego centrum miasta jest dziś Zamość. Prezydent **Marcin Zamoyski** zdradził uczestnikom Kongresu fakt, że od 1992 roku, kiedy Zamość został wpisany do rejestru zabytków, nie wpłynęły z Ministerstwa Kultury do miasta na utrzymanie jego dziedzictwa rozumianego jako rewitalizację żadne środki. Przekazywano jedynie niewielkie sumy na malowanie fasad kamienic. Dopiero unijne środki uruchomiły szereg projektów dotyczących rewitalizacji. Rozpisano programy pozyskania pieniędzy nie tylko na rynek i ratusz, ale i przywrócenie blasku podwórkom rynkowych kamienic. Przystąpiono też do rekultywacji zamojskich fortyfikacji. Dziś tętnią życiem, pełniąc funkcje kulturalne i usługowe.

EWA PARCHIMOWICZ

VIII Kongres Miast Polskich, Kalisz, 16–17 września 2010

Stanowiska

w sprawie stanu finansów samorządowych

Zebrani w Kaliszu przedstawiciele miast z niepokojem przyjmują fakt pogarszającego się od dwóch lat stanu finansów samorządowych, który jest efektem zmian prawnych, wprowadzanych bez respektowania zasad zawartych w art. 167 Konstytucji RP.

Ubytki w dochodach własnych JST, będące wynikiem zmian ustawowych, nie są rekompensowane. Nowe zadania są przekazywane bez wystarczających środków finansowych. Wprowadza się nowe (generujące wzrost kosztów) standardy realizacji zadań własnych miast, gmin i powiatów, którym nie towarzyszy wzrost zasilania finansowego.

Jednocześnie – w perspektywie zbliżających się wyborów samorządowych – w debacie na temat funkcjonowania JST pojawiają się liczne informacje nierzetelne, a nawet nieprawdziwe, zwłaszcza dotyczące stanu zobowiązań i wydatków samorządów na administrację. Tymczasem wzrost poziomu za-

dłużenia sektora samorządowego, jaki nastąpił w roku 2009 i jest planowany na rok bieżący, jest mniejszy niż wzrost wydatków inwestycyjnych. Zaplanowany na rok 2010 wzrost płac (w gminach 5,5%, w powiatach 7,6%) jest najmniejszy od lat. Ignoruje się przy tym fakt, że to samorządy finansują trzy czwarte inwestycji sektora finansów publicznych (wydatki inwestycyjne JST w 2009 roku wyniosły ponad 43 mld zł, podczas gdy wydatki inwestycyjne budżetu państwa – niecałe 15 mld zł).

Jeśli Polska ma się nadal rozwijać w tempie, które zapewni realizację przynajmniej części oczekiwań i potrzeb mieszkańców, niezbędne jest wzmocnienie finansów samorządowych, a nie jałowe dyskusje na mało istotne tematy.

Oczekujemy podjęcia rzetelnej debaty na temat finansów publicznych, także w zakresie ograniczania wydatków publicznych (istotna część naszych wydatków bieżących to wydat-

ki sztywne). W jej ramach powinny zostać uwzględnione następujące postulaty:

1. Przywrócenie zasady **rekompensowania ubytków** w dochodach własnych JST, które są rezultatem zmian prawnych (poszanowanie art. 167 Konstytucji RP).

2. Odpowiedni wzrost udziałów JST we wpływach z PIT w związku z dokonanymi w ostatnich latach zmianami w ustawie.

3. Wprowadzenie zapowiadanego zwrotu VAT-u od inwestycji publicznych JST.

4. **Zmiana systemu wyrównawczego**, który powinien uwzględniać nie tylko nierówny rozkład dochodów JST, ale także **zróżnicowane koszty** realizacji zadań.

5. Przekazywanie **nowych zadań** w sposób prawnie uporządkowany:

- rzetelna wycena kosztów zadania,
- określenie standardu realizacji zadania,
- na tej podstawie zmiana ustawy, z równoczesną, adekwatną zmianą zasilania finansowego.

w sprawie finansowania dróg publicznych

Ostatnie dwudziestolecie to niewątpliwie sukces polskiego społeczeństwa, a zwłaszcza społeczności lokalnych i regionalnych. Udało nam się przebudować Polskę. Samorządy dały sobie radę z budowaniem bazy oświatowej, sieci wodociągowej, w dużej mierze kanalizacyjnych. Powoli, ale systematycznie – mimo braku niezbędnych rozwiązań prawnych – próbują organizować nowoczesny system odbioru odpadów stałych i podejmują działania zmierzające do dalszego ich wykorzystania.

Są jednak problemy, których nie jesteśmy w stanie rozwiązać bez pomocy zewnętrznych środków – budżetowych czy unijnych.

Najważniejszym takim problemem jest **stan dróg lokalnych**, gminnych i powiatowych. W tej dziedzinie podjęto wiele błędnych decyzji legislacyjnych. Obecnie drogi dzielą się na krajowe, wojewódzkie, powiatowe, gminne i kilka jeszcze kategorii, np. osiedlowe, prywatne itd. W ostatnich latach na drogach krajowych i wojewódzkich (nie tylko autostradach i drogach szybkiego ruchu) można zauważyć znaczny wysiłek inwestycyjny, a plany na najbliższą przyszłość są także imponujące. Natomiast podejście do dróg powiatowych i gminnych wymaga zdecydowanego przewartościowania. Środowiska samorządo-

we od dawna postulują hasło „jedno miasto – jeden gospodarz”. Drogi powiatowe w mieście, nawet małym, powinny być drogami gminnymi z mocy prawa. Pod jednym wszakże warunkiem – za przekazaniem dróg powinny iść odpowiednie środki finansowe. Dziś nie dysponują nimi ani powiaty, ani gminy. Za koncepcją „jednego gospodarza” przemawiają nie tylko względy logistyczne (np. organizacja ruchu w mieście), ale również inwestycyjne. Chodzi o planowanie i realizację programów inwestycyjnych, napraw bieżących, remontów, utrzymania czystości itp. Drogi krajowe i wojewódzkie powinny pozostać odpowiednio w gestii GDDKiA i marszałków, natomiast pozostałe winny być drogami gminnymi.

Odrębnym problemem jest **sytuacja dróg w miastach na prawach powiatu**. Miastom tym przekazano wszystkie drogi w ich granicach (w tym wojewódzkie i krajowe), jednak bez wystarczających środków finansowych (ówczesna subwencja drogowa na te drogi nie została przekazana w ślad za drogami). Dodatkowo w ustawie konstytuującej Krajowy Fundusz Drogowy zamknięto dostęp do jego środków miastom na prawach powiatu. Ta podwójna dyskryminacja 65 miast nie tylko nie znajduje żadnego uzasadnienia merytorycz-

nego, ale jest niezgodna z zasadami konstytucyjnymi.

Wysiłek inwestycyjny samorządów lokalnych i regionalnych w dziale transport i drogi jest imponujący – w roku 2009 wydatki te stanowiły ponad 36% wszystkich inwestycji samorządowych. Kwota wydatków w tym dziale wyniosła 15,7 mld zł, to znaczy więcej niż wszystkie wydatki majątkowe budżetu państwa. Jednak skala potrzeb jest wielokrotnie większa.

Dlatego postulujemy uznanie modernizacji dróg lokalnych za absolutny priorytet w procesie programowania wykorzystania środków unijnych na lata 2014–2020. Przyniesie to niewątpliwie korzyści zarówno cywilizacyjne i gospodarcze, jak i polityczne. Generalna poprawa stanu dróg lokalnych może ocieplić wizerunek państwa polskiego w oczach jego mieszkańców i wspomagać procesy budowy społeczeństwa obywatelskiego. Mieszkańcy i ich przedstawiciele czekają na wielki program modernizacji dróg lokalnych dla Polski. Obecny Program budowy i modernizacji dróg lokalnych to krok w dobrym kierunku, który powinien być kontynuowany, ale traktujemy go jako preludium do właściwych zmian.

Konkurs TUP i ZMP

Najlepsze przestrzenie

Podczas VIII Kongresu Miast Polskich zostały ogłoszone wyniki tegorocznej edycji konkursu na Najlepiej Zagospodarowaną Przestrzeń Publiczną. Konkurs zorganizowały wspólnie Towarzystwo Urbanistów Polskich i Związek Miast Polskich.

W kategorii „Zrewitalizowana przestrzeń miejska” główną nagrodę otrzymał **Białystok** za odnowienie i przywrócenie dawnej funkcjonalności Rynku Kościuszki i placowi Jana Pawła II.

Swinoujście dostało nagrodę w kategorii „Nowo wykreowana przestrzeń publiczna” za zaprojektowanie i wykonanie promenady, czyli ciągu pieszego wzdłuż wydmy białej, a także – za zgodą konserwatora przyrody – deptaku na samym szczycie wydmy.

Natomiast **Łódź** została wyróżniona w kategorii „Nowo wykreowana przestrzeń pu-

bliczna – przestrzeń zielona” za zaprojektowanie i wybudowanie Parku Ocalałych. W tym 8,5-hektarowym parku, który leży nad rzeczką Łódką, znajduje się między innymi: Kopiec Pamięci, pomnik Polaków Ratujących Żydów, czy pomnik Jana Karskiego.

Jury konkursu przyznało ponadto wyróżnienia. **Kamienna Góra** została wyróżniona za zrewitalizowanie przestrzeni publicznej wokół kompleksu Muzeum Tkactwa Dolnośląskiego. W kategorii „Nowo wykreowana przestrzeń publiczna” jury zauważyło nową promenadę na Bulwarze Nadmorskim im. Felik-



Przewodniczący Rady Miejskiej Gdyni, Stanisław Szwabski, odebrał w imieniu Gdyni nagrodę w konkursie ZMP i TUP.
Fot. E. Parchimowicz

sa Nowowiejskiego oraz plac zabaw i bazę ratowników z zapleczem sanitarnym na plaży miejskiej w **Gdyni**. Z kolei Urząd Miasta **Puławy** otrzymał wyróżnienie w kategorii „Przestrzeń Zielona” za układ terenów zieleni, tworzących korytarz ekologiczny dla osiedli mieszkaniowych.

(EPE)

Noc Kultury w Kaliszu

Od sacrum do profanum

Prawie 3 tys. osób odwiedziło siedziby kaliskich instytucji kultury, świątynie i inne zabytki architektury, w tym gmach kaliskiego Ratusza w czasie Nocy Kultury w Kaliszu, która odbywa się w mieście już po raz drugi.

Po raz pierwszy organizowano ją w 2007 roku przy okazji 750-lecia miasta. Tym razem była przedsięwzięciem dwudniowym (16-17 września br.) towarzyszącym obchodom 1850-lecia istnienia miasta i VIII Kongresowi Miast Polskich. – *Pierwszy projekt spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem społeczeństwa naszego miasta i dlatego postawiliśmy spróbować jeszcze raz* – wyjaśniała **Marzena Ściśła**, naczelnik Wydziału Kultury i Sztuki, Sportu i Turystyki UM w Kaliszu.

Program obejmował szeroki wachlarz wydarzeń skierowanych do wszystkich grup wiekowych. W tę jedyną, niepowtarzalną noc kaliszanie uczestniczyli w różnorodnych projektach, a ich bogactwo i otwarty charakter zachęciły do wyjścia z domów nie tylko ludzi młodych. Jak na najstarsze z polskich miast przystało, projekty miały na celu ukazanie bogatej spuścizny Kalisza, zarówno tej związanej z dobrami kultury materialnej, jak i z dumą propa-



Zwiedzanie Bazyliki Kaliskiej.

Fot. Archiwum UM w Kaliszu

gowanej przez współczesnych aktywności, wielokulturowości i tradycyjnej otwartości.

– *Do organizacji tego wydarzenia zapraszane są instytucje kultury w mieście, ale także organizacje pozarządowe, kluby, galerie i stowarzyszenia. Nikt jednak nie narzuca im swoich propozycji. W tym roku byliśmy szczególnie zadowoleni, że z naszego zaproszenia skorzystali gospodarze kaliskich za-*

bytkowych świątyń, gwardian Ojców Franciszkanów, kustosz sanktuarium św. Józefa, Ojcowie Jezuiti. Udostępnienie w godzinach od 21 do 24 daje niebywałą okazję na spojrzenie na te zabytkowe obiekty jak na sacrum, w tajemnicy nocy, z podziemiami, skarbami... – mówiła M. Ściśła.

W programie znalazły się też koncerty i wystawy, spotkania autorskie i pokazy historyczne, spektakl teatralny i seanse kinowe, a także zwiedzanie Kalisza i jego najcenniejszych zabytków z wykwalifikowanymi przewodnikami. Biblioteka przygotowała ciekawy program – wykład „Od liryzmu do pornografii – erotyzm w literaturze polskiej” profesora dr. hab. Józefa T. Pokrzywniaka z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Program Nocy Kultury można powiedzieć wiódł od sacrum do profanum. Większość imprez była bezpłatna, jedynie kluby studenckie pobierały symboliczne opłaty w wysokości 5-10 zł (Koncert Zespołu Spaces Faces, Dubowa Noc Kultury pod Muzami).

Zainteresowanie ofertą, przygotowaną przez środowiska lokalne, potwierdziło aktywność mieszkańców i zainteresowanie bieżącymi wydarzeniami w mieście. O tym, że propozycja trafiła w upodobania odbiorców, świadczy nie tylko tak liczny udział w przygotowanych imprezach, ale i docierające do organizatorów sygnały, że wiele z projektów warto byłoby powtórzyć, ze względu na to, iż nie wszyscy chętni byli w stanie skorzystać z wybranych atrakcji.

(JP)

Samorząd i organizacje pozarządowe

Budowanie modelowej współpracy

Od drugiego kwartału tego roku Związek Miast Polskich bierze udział w projekcie systemowym pn. „Model współpracy administracji publicznej i organizacji pozarządowych – wypracowanie i upowszechnienie standardów współpracy”. Jest on współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego (Kapitał Ludzki).

Liderem projektu jest Departament Pożytku Publicznego w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, a pozostałymi partnerami – Fundacja Instytut Spraw Publicznych, Collegium Civitas, Sieć Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLOT i Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich FAOW.

Zasadniczym celem projektu jest zwiększenie zakresu i poprawa jakości mechanizmów współpracy administracji samorządowej i organizacji pozarządowych poprzez uświadomienie obu stronom korzyści wynikających ze współpracy oraz identyfikację i upowszechnienie interesujących praktyk.

Trudne początki

Związek Miast Polskich od początku restytucji swojej działalności po wyborach 1990 roku starał się – w ramach wymiany doświadczeń między miastami – upowszechniać dobre wzorce w różnych dziedzinach życia lokalnego, zwłaszcza tych, które w okresie PRL-u nie rozwijały się normalnie, podlegając politycznej kontroli i partyjnemu monopolowi. Jedną z tych płaszczyzn była wieloraka aktywność społeczna mieszkańców, składająca się na działania i struktury społeczeństwa obywatelskiego.

W pierwszej kolejności Związek popularyzował dorobek wielu miast w budowie i umacnianiu jednostek pomocniczych – dzielnic, osiedli i sołectw. Cykl konferencji i fachowa publikacja na ten temat korzystały m.in. z przykładów Bydgoszczy, Gdyni, Krakowa, Ło-

dzi czy Poznania. Jednocześnie – wskazując, że jednostki te mogą m.in. efektywnie współdziałać z organizacjami pozarządowymi – popularyzowano najciekawsze inicjatywy w tym zakresie, np. modelowe rozwiązania Gdyni czy Cieszyńska, jakimi były lokalne centra wspierania organizacji.

– *W latach 90. ujawniły się liczne problemy na styku sektora władz publicznych i tzw. trzeciego sektora* – mówi Andrzej Porawski, dyrektor Biura Związku Miast Polskich. – *Pół wieku braku praktykowania społeczeństwa obywatelskiego, a potem także negatywne zdarzenia pierwszych lat wolności spowodowały w wielu miastach wzajemną nieufność i niechęć. Często padał zarzut, iż administracja, zamiast przekazywać zadania społeczne, edukacyjne czy kulturalne strukturom społeczeństwa obywatelskiego, realizuje je sama, często drożej i mniej skutecznie.*

Najważniejsze bariery

Dopiero w 2003 roku doczekano się uregulowań prawnych, które przyjęły formę ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Ustawa ta, zwana „konstytucją dialogu obywatelskiego” stanowi ustrojową podstawę zasady pomocniczości państwa i stwarza strukturalne podwaliny dla jej praktycznej realizacji, a więc współpracy sektora pozarządowego i administracji publicznej.

Doświadczenia ostatnich sześciu lat funkcjonowania ustawy pokazują, że współpraca obu

sektorów, w szczególności na poziomie samorządów, nie jest wystarczająca. Przeszkadza jej głównie niedoinformowanie i brak zrozumienia po obu stronach, nieznajomość i niedoskonałość prawa, a także trudności organizacyjne. Brakuje też jednak narzędzi do skutecznego monitorowania efektów ustawy, a więc odpowiedniej sprawozdawczości budżetowej, mającej odzwierciedlenie w sprawozdaniach Ministerstwa Finansów i RIO oraz odpowiednio prowadzonej statystyki publicznej, która powinna gromadzić dane pozwalające scharakteryzować „trzeci sektor” i jego relacje z administracją publiczną.

Obecnie jedynymi uporządkowanymi źródłami wiedzy na ten temat są Monitoring prowadzony przez Departament Pożytku Publicznego Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz Barometr współpracy, realizowany od 2001 r. przez KLON/JAWOR. Z ich danych wynika, że obecnie głównymi narzędziami współdziałania samorządów z NGO'sami są uchwalane przez samorządy programy współpracy i ogłaszane konkursy na realizację różnych zadań lokalnych.

Jak to robią w miastach

Związek Miast Polskich w 2007 podjął decyzję o stopniowym poszerzeniu Systemu Analiz Samorządowych – bazy danych o miastach na tle wszystkich JST – o monitoring współpracy z trzecim sektorem. Pilotażowe badanie przeprowadzono na przełomie 2007 i 2008 roku, na podstawie analizy informacji zawartych w Biuletynach Informacji Publicznej konkretnych miast. Związek postanowił odpowiedzieć na pytania o wielkość finansowego zaangażowania miast i kierunki współpracy. W badaniu uwzględniono 47 miast o różnej wielkości. Razem liczyły one 3,3 mln mieszkańców, to znaczy 14,2% spośród 23,3 mln mieszkańców



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



miast i jednocześnie 8,7% spośród 38,1 mln mieszkańców Polski. Badane miasta wydały w 2006 roku na współpracę z organizacjami obywatelskimi 101,4 mln zł. Na tej podstawie oszacowano, że wszystkie miasta wydały na ten cel ok. 700 mln zł, a wraz z gminami wiejskimi blisko 1 mld zł.

– Z naszych badań wynika, że w 2006 roku blisko trzy czwarte środków miasta skierowały na dwie główne dziedziny współpracy: pomoc społeczną (40,0%) oraz sport i rekreację (30%). Istotne pola współdziałania stanowiły również: ochrona zdrowia (16%) i kultura (8%). Pozostałe obszary wykorzystwały łącznie tylko 15% środków przeznaczanych na ten cel, ale w konkretnych miastach miały często istotne znaczenie lokalne – mówi A. Porawski.

Efekty projektu

Jednym z zasadniczych składników realizowanego obecnie projektu „Model współpracy administracji publicznej i organizacji pozarządowych – wypracowanie i upowszechnienie standardów współpracy” są działania diagnostyczne i analityczne. Uczestnicy projektu chcą zdobyć wiedzę, która stanowić będzie podstawę działań edukacyjnych i informacyjnych. Zwiększeniu zaufania we wzajemnych relacjach i przełamywaniu stereotypów będzie służyć kampania informacyjno-edukacyjna, której kluczowym narzędziem będzie poradnik na temat standardów współpracy administracji publicznej, i NGO's, zawierający katalog modeli współpracy oraz przykłady dobrych praktyk.

Ważnym elementem projektu jest konkurs „Samorządowy Lider Zarządzania”, organizowany przez ZMP, rozszerzony w 2010 roku o kategorię „Współpraca jednostek samorządu terytorialnego z organizacjami pozarządowymi”. Jego zadaniem jest identyfikacja i promocja dobrych praktyk zarządzania usługami samorządowymi. Konkurs otwarty był dla wszystkich gmin i powiatów w Polsce. Obecnie trwa jego etap finałowy (listę finalistów prezentujemy obok).

W efekcie realizacji projektu rozszerzona zostanie również samorządowa Baza Dobrych Praktyk (www.dobrepraktyki.pl) o nowy dział dotyczący współpracy sektora samorządowego z pozarządowym.

EWA PARCHIMOWICZ

Współpraca samorządu z NGO's

Finaliści konkursu wyłonieni

3 września br. w Warszawie na posiedzeniu kwalifikacyjnym zebrała się komisja konkursowa, która wyłoniła finalistów konkursu Samorządowy Lider Zarządzania 2010 – Współpraca jednostek samorządu terytorialnego z organizacjami pozarządowymi.

Do konkursu zgłoszono ogółem 79 praktyk. Wpłynęło 29 wniosków (z 22 miast) w kategorii miasta na prawach powiatu i miasta powyżej 50 000 mieszkańców, 12 zgłoszeń w kategorii powiaty (z 11 powiatów), 23 w kategorii miasta małe lub średnie (z 18 miast) i 14 w kategorii gminy wiejskie (z 13 gmin wiejskich) oraz 1 wniosek z Urzędu Marszałkowskiego.

Przedmiotem oceny jury były w szczególności: innowacyjność wdrożonego rozwią-

nia pod kątem doboru celów, skuteczność w podnoszeniu jakości obsługi, efektywność kosztowa, integracja z systemem zarządzania strategicznego jednostką oraz replikowalność.

Zgodnie z regulaminem konkursu założono, że do etapu finałowego z każdej kategorii jednostek samorządu terytorialnego przeszły po dwa wybrane projekty.

(EPE)

Finaliści Konkursu Samorządowy Lider Zarządzania 2010 – organizacje pozarządowe

GINNY WIEJSKIE

BIELINY – Rozwój i wykorzystanie potencjału turystyczno-kulturowo-społecznego gmin skupionych w Stowarzyszeniu „Lokalna Grupa Działania – Wokół Łysej Góry” na przykładzie partnerskiej realizacji projektów

LESZNOWOLA – Samorząd, który potrafi zmierzyć się z niepełnosprawnością, potrafi sobie poradzić z każdym innym problemem – na przykładzie działań Gminy Lesznowola

MAŁE I ŚREDNIE MIASTA

GNIEW – Aktywny Gniew – wspieranie oddolnych inicjatyw obywatelskich za pośrednictwem organizacji pozarządowych

JAROCIN – Jarocin – gmina obywateli

ŚREM – Ożywienie mechanizmów partnerstwa lokalnego poprzez realizację zadań Centrum Aktywności Lokalnej w Gminie Śrem

ŚREM – Nowatorskie usługi opiekuńcze narzędziem przeciwdziałania wykluczenia

społecznego osób starszych i niepełnosprawnych w Gminie Śrem

MIASTA NA PRAWACH POWIATU

GDYNIA – Aktywizacja gdyńskiej młodzieży
PŁOCK – Partnerskie działania gwarancją zaspokojenia potrzeb społecznych (na przykładzie współpracy z Zarządem Rejonowym PCK w Płocku i Zarządem Rejonowym Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej)

POZNAŃ – Program przeciwdziałania Procterowi Żebractwa na terenie miasta Poznania na lata 2008–2010

POZNAŃ – Posłuchaj mnie – dziecko dotknięte przemocą pod specjalną ochroną
WARSZAWA – Ośrodek Wsparcia Rodzinnej Opieki Zastępczej PORT

POWIATY

KLUCZBORK – Utworzenie i innowacyjna działalność Klastra Turystycznego Województwa Opolskiego „Kraina Miodu i Mleka”
TCZEW – Trzy Filary – Bank Partnerów Lokalnych



INSTYTUT SPRAW PUBLICZNYCH
THE INSTITUTE OF PUBLIC AFFAIRS



Sieć Wspierania
Organizacji Pozarządowych SPLOT



pozytek.gov.pl
Departament Pożytku Publicznego
Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej



Collegium Civitas
SOCIAL AND POLITICAL STUDIES



forum aktywizacji obszarów wiejskich

Projekt partnerski „Model współpracy administracji publicznej i organizacji pozarządowych – wypracowanie i upowszechnienie standardów współpracy”

I Samorządowy Kongres Zdrowia

Rady na zapaść

I Samorządowy Kongres Zdrowia, choć w swojej zasadniczej części poświęcony był debacie nad stanem i efektywnością polskiego systemu opieki zdrowotnej, nie uciekł od podsumowań ostatniego 20-lecia i zmian, jakie dokonały się w tej dziedzinie. Spotkanie odbyło się 20 i 21 września br. w Poznaniu. Zorganizowały je Portal branżowy Promice.pl, Związek Miast Polskich oraz Związek Powiatów Polskich.

Organizatorzy Kongresu do udziału w nim zaprosili przedstawicieli władz samorządowych – burmistrzów, prezydentów i ich zastępców, członków samorządowych komisji zdrowia, specjalistów z wydziałów zdrowia urzędów miast, gmin, powiatów, urzędów marszałkowskich, a także menadżerów placówek medycznych oraz przedstawicieli pozostałych podmiotów zaangażowanych w rozwój opieki medycznej – organizacji pożytku publicznego i fundacji. W spotkaniu wziął udział poseł Marek Zieliński, a także byli ministrowie zdrowia: Marek Balicki, Leszek Sikorski oraz Elżbieta Hibner, była wiceminister zdrowia.

Poznańskie spotkanie odbyło się w ważnym momencie – tuż przed zapowiadaniem przez rząd przekazaniem do parlamentu szeregu ustaw ważnych dla opieki zdrowotnej. Warto pamiętać, że samorządy terytorialne, za pośrednictwem Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, przyglądały się kolejnym rozwiązaniom proponowanym w służbie zdrowia i zabierały na ich temat głos już od 1992 roku, nawet wtedy, gdy ta tematyka nie dotyczyła ich jeszcze wprost. Gdy zaczęły stopniowo przejmować zadania z zakresu organizacji podstawowej opieki zdrowotnej, wprowadzając pilotażowe rozwiązania, coraz głośniejsze domagały się naprawy systemu, same przejmując na siebie ciężar wielu zmian. Dziś nie tylko samorządy przyznają, że mimo iż po 1989 roku w ochronie zdrowia wydarzyło się parę ważnych i pozytywnych zmian, cały system znajduje się w permanentnych tarapatkach.

Historyczne zmiany

Pierwszymi zmianami systemowymi, które kolejne rządy wprowadzały

w latach 90., było urynkowanie obrotu lekami, znaczący rozwój farmacji oraz rozwój prywatnego sektora usług medycznych. W latach 90. rozpoczęła też swoją działalność Wielka Orkiestra Świątecznej pomocy, co pozwoliło na wyposażenie polskich szpitali i przychodni w nowoczesny sprzęt medyczny. Przygotowania do wprowadzenia w życie reformy systemu ochrony zdrowia rozpoczęły się w połowie lat 90., kiedy władzę w Polsce sprawowała koalicja SLD-PSL. Uchwalono wtedy pierwszą wersję ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym.

Prawdziwym przełomem dla polskiej ochrony zdrowia była w ostatnich 20 latach reforma, którą wprowadził rząd Jerzego Buzka. Polegała ona głównie na przekształceniu jednostek służby zdrowia w samodzielne publiczne ZOZ-y, przekazaniu ich samorządowi, wprowadzeniu w życie zasad powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego i utworzeniu kas chorych. Dokonano wtedy rozdzielenia 3 funkcji – regulatora, płatnika i usługodawcy – co umożliwiło lepsze funkcjonowanie służby zdrowia. Niestety, przekazano samorządom placówki, jednak bez pieniędzy i bez większych kompetencji pozwalających na ingerowanie w organizację szpitali.

Kasy chorych zostały zlikwidowane za czasów rządu Leszka Millera. Mimo negatywnych opinii środowiska samorządowego, związków i samorządów medycznych kasy zastąpiono scentralizowanym płatnikiem – Narodowym Funduszem Zdrowia. Krótko potem Trybunał Konstytucyjny zakwestionował większość zapisów ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym. Jednocześnie rósł problem zadłużenia szpitali. Gdy w 2005 roku Sejm uchwalał usta-

wę o pomocy publicznej dla SPZOZ-ów, ich łączne zadłużenie szacowano nawet na 10 mld zł.

Mimo że obecny rząd umożliwił pewną restrukturyzację publicznych szpitali, obecnie ponad 10 lat po reformie rządu Jerzego Buzka polski system ochrony zdrowia wciąż wydaje się być na początku drogi. Samorządy coraz bardziej odczuwają zmęczenie sytuacją, że przerzuca się na nie kolejne zadania bez odpowiednich na to środków.

W sieci paradoksów

Gościem poznańskiego kongresu zdrowia była **Elżbieta Hibner**, która – jak określili to organizatorzy spotkania – łączy doświadczenia centralne i samorządowe. Od 1990 roku pełniła ona funkcję zastępcy prezydenta Łodzi, od 1997 do 2001 pracowała w administracji rządowej jako doradca premiera Jerzego Buzka, szef gabinetu politycznego, następnie podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia i wreszcie wiceminister finansów. Obecnie jest członkiem zarządu województwa łódzkiego. Przez 20 lat uczestniczenia z różnych szczebli w restrukturyzacji służby zdrowia Elżbieta Hibner zaobserwowała wiele paradoksów, z których znaczna część uniemożliwia skuteczną reformę służby zdrowia. Niezrozumiałe i szkodliwe, jej zdaniem, jest to, że pacjent, który chciałby zapłacić w szpitalu za usługę, nie może tego zrobić. – *Te wszystkie pieniądze, które krążą poza systemem finansów publicznych i poza NFZ, to dobrych kilka lub nawet kilkadziesiąt miliardów* – przypomniała.

Unia Europejska w swoich dyrektywach mówi, że szpital jest przedsiębiorstwem. – *W Polsce jak polityk powie coś takiego, już go nie wybiorą* – mówiła. Gość Kongresu zwróciła uwagę na delikatną kwestię sieci szpitali. Jej zdaniem najbardziej efektywnie może ona działać w skali województwa, pod warunkiem że jego zarząd ma na tę sieć realny wpływ i może zakazać budowy kolejnego szpitala. Paradoks w tej dziedzinie polega na tym, że – jak policzyli to niedawno Niemcy – wraz z rosnącą podażą w obrębie szpitali wzrasta popyt na udzielane przez nie świadczenia.

Decydująca polityka

O finansowym kontekście efektywności systemu opieki zdrowotnej mówił

w Poznaniu profesor **Jan Sobiech** z poznańskiego Uniwersytetu Ekonomicznego.

– Dla ekonomisty trudność w ocenie owej efektywności polega na tym, że nie można brać pod uwagę twardych kryteriów finansowych – mówił. – Sedno tego problemu polega na harmonizowaniu celu społecznego, a więc realnej ochrony zdrowia pacjentów, z celami ekonomicznymi. A to rządzi się względami politycznymi. Brak tu jest transparentności: rządzący nie zawsze mówią, czym kierują się, budując podstawy systemu ochrony zdrowia. Tymczasem należałoby doprowadzić do jasnego pokazania, w jakim stopniu stawiamy na realizację celu ekonomicznego, a w jakim na kwestie społeczne.

Profesor Sobiech sformułował 8 podstawowych problemów, których rozwiązanie oznaczałoby trwałe wyjście z kryzysu dla polskiej służby zdrowia. Pytał on więc m.in. o to, jak pogodzić prawo do ochrony zdrowia jako prawo człowieka z wykorzystaniem mechanizmów finansowych niezbędnych dla zapewnienia efektywności ekonomicznej w opiece zdrowotnej, jak konstruować i jak w praktyce stosować tzw. koszyk świadczeń gwarantowanych, a tym samym, jak określając zasięg i jakość opieki zdrowotnej tworzyć „przestrzeń” dla konkurencji sektora publicznego i prywatnego, jak stymulować efektywność systemu opieki zdrowotnej poprzez wykorzystanie związku pomiędzy składką a świadczeniem w powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym zorganizowanym na zasadzie „monokasy”, a także w powszechnych zdecentralizowanych ubezpieczeniach zdrowotnych – gdyby takie powstały. Profesor pytał też o to, jak pogodzić funkcję fiskalną i funkcje regulacyjne opłat bezpośrednich za usługi opieki zdrowotnej pobieranych w ramach tzw. współpłacenia po to, aby zapewnić efektywność ekonomiczną systemu opieki zdrowotnej i wreszcie, jak wyznaczyć granice decentralizacji systemu opieki zdrowotnej – faktycznej roli centrum i jednostek samorządu terytorialnego – zapewniając – przy możliwym do akceptacji zróżnicowaniu regionalnym – harmonizację celu społecznego z celem ekonomicznym.

EWA PARCHIMOWICZ



1 Samorządowy Kongres Zdrowia

Poznań, 20-21 września 2010

Memorandum

Dwadzieścia lat po restytucji samorządu terytorialnego, na kilka tygodni przed kolejnymi wyborami samorządowymi, uczestnicy Samorządowego Kongresu Zdrowia wyrażają niepokój przedłużającym się stanem tymczasowości w systemie ochrony zdrowia.

Jednocześnie apelujemy do Rządu i Parlamentu o pilne podjęcie wiążących decyzji, które zaowocują stworzeniem funkcjonalnego, ekonomicznie racjonalnego i społecznie akceptowanego systemu.

Rozpoczęta w 1998 roku reforma, którą poprzedziło kilka lat dyskusji i przygotowań, nie spełniła w pełni pokładanych w niej nadziei. Przede wszystkim dlatego, że stała się punktem zapalnym między kolejnymi ekipami rządowymi. Brak konsensusu, spójnej wizji zmian i politycznej odwagi w przeprowadzaniu zapowiadanych reform to grzechy główne, obarczające solidarnie całą klasę polityczną. Reforma opieki zdrowotnej jest nadal kwestią otwartą i niezrealizowanym postulatem. Polski system opieki zdrowotnej rozpięty jest między konstytucyjną zasadą gwarantującą dostępność leczenia a prorynkowo zorientowanym otoczeniem.

Sygnatariusze Memorandum świadomi są faktu, iż reformowanie systemu opieki zdrowotnej jest procesem, a nie jednorazowym aktem. Są także świadomi, że oczekiwania świadczących usług i pacjentów przekraczają zasoby, jakimi dysponuje system. Jest również oczywiste, że wyższe wydatki na opiekę zdrowotną oraz powszechny dostęp do świadczeń medycznych nie przekładają się w prosty sposób na poprawę stanu zdrowia Polaków. Największy na to wpływ ma społeczna świadomość zagrożeń zdrowotnych i związana z tym odpowiedzialność jednostkowa, zbiorowa, instytucjonalna i systemowa za zdrowie publiczne.

Niezbędnym krokiem w procesie konstruowania nowego programu zmian w opiece zdrowotnej powinno być sporządzenie analizy aktualnej sytuacji zawierającej z jednej strony opis niedostatków oraz zaprezentowanie osiągnięć do-

tychczasowych rozwiązań finansowo-organizacyjnych w opiece zdrowotnej.

Rząd i Parlament, bazując na wnioskach z analizy aktualnej sytuacji, muszą suwerennie określić:

■ kierunki i ramy strukturalno-instytucjonalne polityki zdrowotnej, definiując równocześnie obszary szczególnie wrażliwe, chronione w opiece zdrowotnej;

■ za co i za kogo państwo bierze odpowiedzialność jako kreator, katalizator i gwarant warunków zdrowotnych i organizator systemu umożliwiającego realizację potrzeb zdrowotnych obywateli,

■ za co i za kogo w systemie ochrony zdrowia odpowiadają jednostki samorządu terytorialnego, jakie są prawa i obowiązki gmin, powiatów i województw oraz jakimi narzędziami dysponować będą samorządy regionalne w realizacji lokalnej lub regionalnej polityki zdrowotnej. Jednym z takich instrumentów powinna być możliwość korzystania przez samorządy terytorialne z środków będących w dyspozycji Narodowego Funduszu Zdrowia na realizację programów zdrowotnych.

Nie można dłużej tolerować sytuacji, w której kreatorem polityki zdrowotnej jest płatnik, który winien pełnić jedynie rolę służebną.

Rząd winien przedstawić również spójną wizję funkcjonowania systemu opieki zdrowotnej z uwzględnieniem kilkudziesięcioletniej perspektywy. Obywatele, podatnicy, pacjenci, pracownicy sektora ochrony zdrowia, a także wszystkie podmioty, które go współtworzą, mają prawo wiedzieć, jaki system docelowo ma być zbudowany. Sygnatariusze Memorandum wnoszą, by prezentacji takiej wizji towarzyszyła debata z partnerami społecznymi, której celem będzie wypracowanie jak najszerzego konsensusu.

Jesteśmy przekonani, że warunkiem powodzenia kolejnej reformy opieki zdrowotnej jest wsparcie ze strony partnerów społecznych i opinii publicznej.

Uczestnicy I Samorządowego Kongresu Zdrowia

OCHRONA ZDROWIA

GRODZISK WIELKOPOLSKI Walka z wadami postawy

Program profilaktyki zdrowotnej „Bądźmy zdrowi” skierowany do dzieci i młodzieży pokazuje kompleksowe podejście do profilaktyki zdrowotnej i polega na realizacji od września 2007 r. intensywnych działań profilaktycznych w formie zajęć pozalekcyjnych dla dzieci i młodzieży zagrożonych otyłością oraz posiadających wady postawy.

Projekt obejmuje wybudowanie kompleksu sportowego, przygotowanie i prowadzenie zajęć sportowych w 5 dyscyplinach sportu oraz ok. 36 zawodów rangi powiatowej i gminnej. W skład kompleksu sportowego wchodzi boisko wielofunkcyjne i trawiaste, boiska do gier zespołowych, do kometki, biegnie, skocz-

nie i rzutnia kulą. W programie mogą brać udział dzieci ze wszystkich szkół podstawowych oraz młodzież szkół gimnazjalnych, u których stwierdzono wady postawy i otyłość. Opinię medyczną kwalifikującą dziecko do programu wystawia personel medyczny, a program realizują nauczyciele WF na podstawie odrębnych umów. Prowadzone są również zajęcia dla dzieci i młodzieży z upośledzeniem umysłowym. Kluczem do sukcesu Grodziska było pozyskanie finansowania EOG (refundacja w wysokości 85%) na budowę bazy rekreacyjno-sportowej oraz opłacenie kosztów pracy nauczycieli i pielęgniarek prowadzących działania profilaktyczne.

W realizacji projektu zaangażowanych jest wielu partnerów. Efektem programu jest zwiększenie aktywności fizycznej ludności (wzięło



Kompleks boisk.

Fot. Arch. UM w Grodzisku Wlkp.

w nim udział ok. 2000 osób), eliminowanie wad postawy i otyłości, poprawa zdrowia mieszkańców, zwiększenie skuteczności edukacji zdrowotnej społeczeństwa oraz zagospodarowanie czasu wolnego dzieci i młodzieży. Koszt realizacji projektu to ponad 2 mln zł. ■

REJOWIEC FABRYCZNY Inwestycje w zdrowie

Ważną zaletą projektu realizowanego od lutego 2007 r. jest połączenie w jednym programie działań o charakterze inwestycyjnym oraz usług realizowanych na bazie powstałej infrastruktury.

Założeniem projektu jest wykształcenie u dzieci i młodzieży nawyku zdrowego stylu życia poprzez aktywność fizyczną, rekreację i ogólnorozwojowe zajęcia sportowe. Część inwestycyjna obejmuje m.in. przebudowę i modernizację boiska piłkarskiego, budowę syntetycznej areny lekkoatletycznej, placu zabaw w parku miejskim, ścieżki zdrowia i wyposażenie terenów rekreacji ruchowej, utworzenie i wyposażenie gabinetu rehabilitacji oraz sali gimnastyki korekcyjnej. W obiekcie Zespołu Szkół Samorządowych zorganizowano



Zajęcia korekcyjne.

Fot. Arch. UM w Rejowcu Fabrycznym

„pracownię wspomagania rozwoju fizycznego i gimnastyki korekcyjnej”, w której pracuje lekarz pediatra, ortopeda, rehabilitanci, instruktor gimnastyki korekcyjnej i pielęgniarka. Część programowa zakłada realizację multidyscyplinarnych zajęć sportowych, gim-

nastyki korekcyjnej i rehabilitacji, organizację aktywnych form wypoczynku w czasie wolnym od zajęć (wycieczki, rajdy, turnieje, cykliczne imprezy sportowo-rekreacyjne). Dzięki wdrożeniu projektu w mieście powstała atrakcyjna infrastruktura sportowo-rekreacyjna oraz oferta udziału w zorganizowanych zajęciach. Wprowadzanie modelu aktywnego spędzania wolnego czasu

przyczyniło się do poprawy jakości życia i stanu zdrowia mieszkańców.

Nakłady inwestycyjne wyniosły 2,87 mln zł, zaś koszt realizacji usług – ocena zdrowia fizycznego dzieci, organizacja zajęć – 1,3 mln zł. Projekt był współfinansowany z EOG. ■

KRAKÓW Trzyletnie programowanie

Profilaktyka zdrowotna w tym mieście polega na tworzeniu trzyletnich programów ochrony i promocji zdrowia na podstawie corocznych raportów o stanie zdrowia mieszkańców przygotowanych przez Zespół Konsultacyjny.

Pozwala to na uniknięcie formalnoprawnej procedury przeprowadzania postępowania konkursowego, zwiększa dostępność do świadczeń zdrowotnych, stwarza możliwość ewaluacji po roku i wprowadzenia zmian korygujących sposób realizacji programów. Miej-

ski Program Ochrony i Promocji Zdrowia „Zdrowy Kraków 2007–2009” został przyjęty przez RM w 2006 roku i zawierał diagnozę stanu zdrowotnego mieszkańców Krakowa, cele polityki zdrowotnej, programy profilaktyczne przyjęte do realizacji na lata 2007–2009 oraz informacje na temat stanu infrastruktury ochrony zdrowia. Projekt cechują: bardzo dobrze przygotowane programy, dopracowana procedura konkursowa i systematycznie prowadzona ewaluacja. Realizacja programów odbywa się pod kierunkiem wysokiej klasy specjalistów. Programy dotyczyły m.in.: profilaktyki miażdżycy, cukrzycy, raka piersi, szyjki macicy, jelita grube-

go, prostaty, tarczycy, przewlekłej obturacyjnej choroby płuc, choroby niedokrwiennej serca, astmy i chorób alergicznych, wad postawy, próchnicy u dzieci, zakażeń pneumokokowych w grupie wcześniaków, a także grypy dla osób starszych.

Z programów skorzystało ponad 120 tys. osób. Poprawiła się dostępność do profilaktycznych świadczeń zdrowotnych oraz poziom satysfakcji pacjentów, stan infrastruktury technicznej ZOZ, podniosła się efektywność wykorzystania zasobów lokalnego systemu ochrony zdrowia. Koszt całkowity programów to ok. 3,7 mln zł. Na inwestycje w szpitalach wydano ok. 45 mln zł. ■

PŁOŃSK Kompleksowa profilaktyka

Praktyka „Kompleksowy system profilaktyki i opieki nad dzieckiem i rodziną, w tym działania w zakresie profilaktyki uzależnień, przeciwdziałania przemocy” pokazuje całościowe, długoterminowe podejście do problemu uzależnień i przemocy w rodzinie przez samorząd miasta.

Program jest realizowany już od 2001 roku. Innowacyjność rozwiązań polega na opracowaniu „Diagnozy problemów uzależnień i innych zagrożeń społecznych dla miasta Płońska”, utworzeniu w strukturze Wydziału Polityki Społecznej Punktu Profilaktyki Uzależnień i Pomocy Rodzinie (PPUiPR), działającego w nim lokalnego zespołu interdyscyplinarnego złożonego z przedstawicieli policji, straży miejskiej, szkół, MOPS, Sądu Rejonowego i Stowarzyszenia Przeciwko Przemocy w Rodzinie, a także Ośrodka Interwencji Kryzysowej z Hotelem dla Ofiar Przemocy. Punkt, dysponujący własną siedzibą, oferuje rodzinom dotkniętym problemem alkoholo-

wym, narkotykowym i przemocą domową wszechstronną pomoc – psychologiczną, terapeutyczną, prawną i socjalną. Podejmuje też działania profilaktyczne skierowane do dzieci i młodzieży dotyczące uzależnień i promocji zdrowego stylu życia, działania edukacyjne wzmacniające umiejętności wychowawcze nauczycieli i rodziców.

W punkcie są zatrudnieni: psycholog (psychoterapeuta), pedagog, specjalista terapii uzależnień ds. narkomanii, specjalista ds. przemocy w rodzinie i socjoterapeuci.

Dzięki projektowi osoba czy rodzina potrzebująca pomocy może ją otrzymać szybko, w sposób całościowy i tani. Zwiększyła się nie tylko ilość i jakość świadczonych usług, ale też świadomość społeczności lokalnej doty-



Korowód profilaktyczny.

Fot. Arch. UM w Płońsku

cząca ochrony zdrowia i otwartości na korzystanie z oferowanej pomocy. Liczba udzielonych konsultacji wzrosła ze 187 w 2005 r. do 426 w 2009 r. Koszt całego przedsięwzięcia obejmuje wybudowanie siedziby dla PPUiPR – 499 308 zł i boiska wielofunkcyjnego, wykorzystywanego do prowadzenia zajęć sportowych przez świetlicę socjoterapeutyczną – 147 030 zł. ■

LEGIONOWO Szerokie konsultacje

Miejski Program Promocji Zdrowia (MPPZ) obejmuje wszechstronne działania miasta, realizowane od 2004 r., które dotyczą profilaktyki zdrowotnej, edukacji i aktywizacji mieszkańców. Jest on tworzony w oparciu o szerokie konsultacje społeczne, zapewniające mieszkańcom udział w jego tworzeniu.

Zgodnie z uchwałą RM projekt MPPZ jest konsultowany co roku. Uwagi, wnioski i sugestie są zgłaszane anonimowo na piśmie do specjalnej skrzynki wystawionej w Biurze Obsługi Klienta UM lub mailowo. Ponadto organizowane są spotkania z mieszkańcami.

Na podstawie uchwalonego MPPZ jest ogłaszany konkurs dla realizatorów programów zdrowotnych. Gmina współpracuje z organizacjami pozarządowymi, zakładami opieki zdrowotnej, stowarzyszeniami oraz indywidualnymi specjalistami z wybranych dziedzin. Do usług proponowanych mieszkańcom miasta należą m.in.: upowszechnianie zasad



Upowszechnianie umiejętności udzielania pierwszej pomocy wśród dorosłych mieszkańców miasta.

Fot. Arch. UM w Legionowie

udzielania pierwszej pomocy, propagowanie zdrowego stylu życia dla osób niedowidzących, niewidomych oraz chorych na cukrzycę, upowszechnianie zasad prawidłowego żywienia, objęcie dzieci wczesną diagnostyką i ćwiczeniami rehabilitacyjnymi, wprowadzenie

dla dziewczynek bezpłatnych szczepień przeciwko rakowi szyjki macicy, zapewnienie seniorom szczepień przeciwko grypie oraz organizacja imprez prozdrowotnych (Legionowskie Targi Zdrowia).

Co roku ok. 8000 osób korzysta z proponowanych działań zdrowotnych. Zwiększyła się dostępność do diagnostyki, konsultacji medycznych, badań przesiewowych, zmniejszyła się liczba zachorowań na grype, podniósł się poziom wiedzy dotyczącej racjonalnego odżywiania czy udzielania pierw-

szej pomocy, poprawiła się integracja społeczna osób niepełnosprawnych.

Koszty poniesione na realizację programów w 2009 r. wyniosły 192 703,18 zł.

Materiał opracowała J. PRONIEWICZ

Związek Miast Polskich we współpracy ze Związkiem Powiatów Polskich, Związkiem Gmin Wiejskich RP oraz Norweskim Związkiem Władz Lokalnych i Regionalnych od połowy 2007 roku realizuje 4-letni program doradczo-szkoleniowy „**Budowanie potencjału instytucjonalnego jednostek samorządu do lepszego dostarczania usług publicznych**”, który jest współfinansowany przez rząd Norwegii ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego. Projekt obejmuje rozbudowę Systemu Analiz Samorządowych, uruchomienie Grup Wymiany Doświadczeń, organizowanie konkursów, prowadzenie szkoleń oraz wyjazdy studyjne i staże w samorządach norweskich.



Wystawa Związku Miast Polskich

Wypędzeni 1939...

Wystawa „Wypędzeni 1939...” jest poświęcona deportacjom obywateli polskich z ziem wcielonych do Rzeszy. Była eksponowana dotąd w Poznaniu, Aleksandrowie Łódzkim oraz Oświęcimiu. W najbliższym czasie prezentowana ma być m.in. w Sejmie oraz w Muzeum Zamojskim. Czekamy także na zaproszenia innych miast i instytucji kultury zainteresowanych pokazywaniem prawdziwej historii młodemu pokoleniu.

Deportacje obywateli polskich z ziem wcielonych do Rzeszy, rozpoczęte w 1939 r., niemal natychmiast po zakończeniu działań wojennych, są pierwszym aktem polityki ludnościowej nazistów w okupowanej Europie. Polityka ta kulminowała później w obozach śmierci i Zagładzie Żydów.

Są to ognia tego samego ciągu zdarzeń. Organizatorem deportacji Polaków był Adolf Eichmann, który był też głównym „organizatorem” Holocaustu. Deportacje – głównie do Generalnego Gubernatorstwa – objęły kilkaset tysięcy osób. Szczególnie intensywnie prowadzono je na terenie Warthegau (jednostki ad-

ministracyjnej utworzonej z Wielkopolski, części ziemi łódzkiej z Łodzią, Kujaw z Włocławkiem). Podobne praktyki miały miejsce na terenie Pomorza, Śląska oraz północnego Mazowsza z Ciechanowem, które to tereny również były wcielone bezpośrednio do Rzeszy.

– Ten ważny rozdział historii II wojny jest wciąż za mało znany. Nasza wystawa uświetnia nie tylko przebieg i skalę tych deportacji, ale i ich konteksty historyczne – pakt Ribbentrop-Mołotow, eksterminacja elit polskich na ziemiach wcielonych, zagłada Żydów, Generalny Plan Wschodni i pacyfikacja Zamojszczyzny – mówi Jacek Kubiak, współautor wystawy. Materiały fotograficzne pochodzą z archiwów polskich i niemieckich. Część z nich jest w Polsce jeszcze zupełnie nieznana. Są to zwłaszcza fotografie robione przez SS, dokumentujące deportacje Polaków i osiedlanie na ich miejscu Niemców, przybywających głównie z terenów, które wskutek paktu Ribbentrop-Mołotow przypadły Rosji sowieckiej.

Z Komisji Wspólnej

Chcą spotkania z premierem

Protest przeciwko lekceważeniu przez niektórych członków rządu partnerów samorządowych wystosowali samorządowcy 29 września br. podczas comiesięcznego posiedzenia Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Protestowali m.in. przeciwko wypowiedziom ministra finansów, J.V. Rostowskiego, oraz członków Rady Gospodarczej przy premierze, sugerującym, że w związku ze zbyt dużym zadłużeniem sektora publicznego należy ograniczyć zadłużanie się jednostek samorządu terytorialnego. Sekretarz strony samorządowej, Andrzej Porawski, odczytał „Oświadczenie Strony Samorządowej KWRiST”, w którym przytoczył dane z czerwca br. mówiące, że dług samorządowy wynosi zaledwie 5,7% długu publicznego (w liczbach to 40,8 mld zł wobec 721 mld zł całości długu), a deficyt budżetów jednostek samorządu terytorialnego w ubiegłym roku wyniósł zaledwie 11,5 mld zł, podczas gdy inwestycje – ponad 43 mld zł. Na ten rok deficyt samorządowych budżetów wyniesie około 10 mld zł wobec zaplanowanego przez ministra finansów deficytu przekraczającego 100 mld zł! Udział długu samorządowego jest więc znikomy, a pozyskane ze źródeł zwrotnych środki są w całości przeznaczone na inwestycje, w tym finansowane ze środków UE, to znaczy na rozwój Polski – napisali samorządowcy.

Ostry sprzeciw budzi też praktyka przekazywania do Sejmu projektów ustaw, dotyczących zadań samorządu terytorialnego, które zostały negatywnie zaopiniowane lub w ogóle nieprzekazane do opiniowania. Przykładem mogą być projekty resortu pracy i polityki społecznej o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej oraz o opiece nad dziećmi do lat 3.

– Apelujemy do rządu o nieprzekazywanie jednostkom samorządu terytorialnego w okresie dekonstrukcji gospodarczej i kryzysu finansowego nowych zadań, które – bez odpowiednich środków na ich realizację – powodują zwiększenie wydatków bieżących samorządów. Apelujemy też o niezmniejszanie dochodów JST bez rekompensaty ubytku, jak to miało miejsce w wyniku zmian w ustawie o PIT – powiedział A. Porawski.

Protest wywołała też wypowiedź wiceministra środowiska, który miał stwierdzić, że w razie konieczności płacenia przez Polskę wysokich kar za nieuregulowanie gospodarki odpadami – płacić je będą gminy.

W związku z tymi wszystkimi problemami, które narastały w ostatnich miesiącach, samorządowcy domagają się spotkania z premierem Donaldem Tuskiem. Chcą poważnej debaty nad najważniejszymi kwestiami: finansowymi, a także kompetencyjnymi. Na razie nie uzyskali odpowiedzi od współprzewodniczącego KWRiST ze strony rządowej, Jerzego Millera.

W dalszej, przebiegającej już według planu części obrad samorządowcy zaopiniowali blisko 40 projektów aktów prawnych. Pozytywną opinię uzyskał m.in. projekt MEN ustawy o systemie informacji oświatowej, którego celem jest usprawnienie działania SIO, a także wykorzystanie danych – również przez samorządy oraz ich korporacje – do badań analitycznych. Nie został natomiast zaopiniowany projekt nowelizacji niektórych ustaw związanych z realizacją ustawy budżetowej ze względu na brak formalny – wyliczenia skutków finansowych dla budżetów JST, np. w wyniku wzrostu wynagrodzeń nauczycieli (w tym nauczycieli przedszkolnych) czy wzrostu stawek VAT. Z kolei przy omawianiu projektu ustawy nowelizującej ustawę o podatku od towarów i usług podtrzymano wielokrotnie zgłaszany postulat, by zapisać wprost w ustawie, że to urząd gminy jest podatnikiem VAT.

HH



Wystawa „Wypędzeni 1939...” w Oświęcimiu.

Fot. Archiwum „Telenowa”

Stałym elementem ekspozycji są archiwalne materiały filmowe z okresu wojny oraz relacje świadków i ofiar tych przesiedleń. Organizatorzy przygotowali też zestaw materiałów

multimedialnych przekazywanych nauczycielom i grupom szkolnym, które chciałyby utrwalić i pogłębić wiedzę zdobytą podczas zwiedzania wystawy.

Uzupełnieniem wystawy jest projekcja filmu „Jasnowłosa prowincja” (70 minut). To pierwszy film dokumentalny o wysiedleniach z ziem wcielonych do Rzeszy. – *Tłem dla historii trzech głównych bohaterów są losy setek tysięcy wysiedlanych Polaków i Żydów oraz setek tysięcy sprowadzanych na ich miejsce Niemców etnicznych z sowieckiej strefy wpływów w Europie Wschodniej* – wyjaśnia Jacek Kubiak. – *Bohaterami są Helmut Steinitz, poznański Żyd ocalały z Zagłady, Dieter Bielenstein, Niemiec z Łotwy, którego rodzina żyła podczas wojny w Poznaniu na zagrabionym Polakom mieniu, oraz Henryk Jaszcz, poznański.* Film powstał w koprodukcji polsko-niemieckiej i emitowany był we francusko-niemieckim kanale Arte w 70. w rocznicę wybuchu wojny. W tym roku otrzymał Polsko-Niemiecką Nagrodę Dziennikarską.

Autorami wystawy są: Jacek Kubiak, Janusz Zemer, Małgorzata Schmid.

(JP)

Doroczna Konferencja URBACT

Wyzwania rozwoju miejskiego

Doroczna Konferencja URBACT odbędzie się w tym roku w Liège w Belgii i potrwa od 3 listopada do 1 grudnia br. Spotkanie zgromadzi partnerów projektów URBACT i wszystkich zainteresowanych programem z całej Europy.

Hasłem tegorocznej konferencji będzie interaktywność: każdy z uczestników będzie miał szansę przyczynić się do końcowego efektu spotkania. Konferencję otworzy Johannes Hahn, komisarz ds. Polityki Regionalnej, Charles Picqué, minister – prezydent Stołecznego Regionu Brukseli oraz Mercedes Caballero, przewodnicząca Komitetu Monitorującego URBACT.

Kryzys gospodarczy wpływa na miasta europejskie w różnych formach i w różnym stopniu. Wszystkie miasta muszą brać pod uwagę wpływ zmniejszonych dochodów i zmiany w tradycyjnych politykach. Zrównoważony, zintegrowany rozwój miejski, promowany przez Komisję Europejską i państwa członkowskie, może być odpowiedzią na takie wyzwania, a Program URBACT odgrywa kluczową rolę w promowaniu takich rozwiązań.

Wymiana pomiędzy miastami URBACT trwa już trzy lata. Sześć projektów wiosną zakończyło swoje działania obejmujące wymianę doświadczeń i uczenie się od siebie, a dziewiętnaście kolejnych ukończy działalność wiosną 2011, przedstawiając Lokalne Plany działania i zalecenia.

Program URBACT przedstawił również swoją ocenę dotychczasowych działań – będą one brane pod uwagę podczas przygotowywania trzeciego naboru projektów URBACT, który będzie ogłoszony do końca 2011 roku.

W tym świetle wszyscy uczestnicy Dorocznej Konferencji będą dyskutować o wyzwaniach rozwoju miejskiego oraz o zintegrowanych i zrównoważonych rozwiązaniach. Każdy interaktywny warsztat zaangażuje panel prelegentów, a czas zostanie podzielony po równo: 50% dla prelegentów,

50% na dyskusję z uczestnikami. Dodatkowo, niektóre projekty URBACT przeprowadzą swoje własne warsztaty towarzyszące. URBACT przygotował studium wpływu kryzysu gospodarczego i działań miast partnerskich URBACT II skierowanych na zmniejszenie skutków recesji. Wnioski ze studium zostaną przedstawione podczas sesji plenarnych, w których udział wezmą burmistrzowie miast.

Sesje plenarne będą tłumaczone na siedem języków, w tym na polski. Językiem warsztatów będzie angielski.

Konferencja to również wiele okazji do wymiany wiedzy i nawiązywania kontaktów. Jednym z takich miejsc będzie URBACT Café, gdzie można będzie spotkać uczestników z własnego kraju i wymienić informacje na temat swoich doświadczeń.

Rejestracja na konferencję wraz z programem spotkania oraz informacjami praktycznymi są dostępne na stronie internetowej www.urbact.eu

(AN)



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Konferencja

Konkurs Samorządowy Lider Zarządzania 2010 – Współpraca Jednostek Samorządu Terytorialnego z Organizacjami Pozarządowymi

20 października 2010, Warszawa

Miejsce: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, ul. Nowogrodzka 1/3/5, sala nr 107

Program ramowy:

godzina 10.00–11.00	Rejestracja		Andrzej Porawski, Dyrektor Biura ZMP
godzina 11.00	Otwarcie konferencji, powitanie		
	<i>Przedstawiciel MPiPS, Partnerzy projektu: ZMP, Instytut Spraw Publicznych, Collegium Civitas, Sieć SPLOT, FAOW</i>	godzina 11.35	Metodologia oceny wniosków konkursowych
			<i>Tomasz Potkański, Kierownik Projektu</i>
godzina 11.20	Projekt „Model Współpracy administracji publicznej i organizacji pozarządowych – wypracowanie i upowszechnienie standardów współpracy” – cele i założenia	godzina 11.40	Prezentacje finałowych praktyk
	<i>Krzysztof Więckiewicz, MPiPS, Dyrektor Departamentu Pożytku Publicznego</i>	godzina 12.40	<i>Miasta na prawach powiatu</i>
		godzina 13.00	<i>Powiaty ziemskie</i>
			Przerwa
		godzina 14.00	Prezentacje finałowych praktyk
			<i>Gminy wiejskie</i>
			<i>Miasta małe i średnie</i>
godzina 11.30	Cele konkursu „Samorządowy Lider Zarządzania”	godzina 14.30	Ogłoszenie wyników konkursu, wręczenie nagród i dyplomów laureatom i finalistom
			Zakończenie, lunch



INSTYTUT SPRAW PUBLICZNYCH
THE INSTITUTE OF PUBLIC AFFAIRS



pozytek.gov.pl
Departament Pożytku Publicznego
Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej



Collegium Civitas
SOCIAL AND POLITICAL STUDIES



Sieć Wspierania
Organizacji Pozarządowych SPLOT



forum aktywizacji obszarów wiejskich

Projekt partnerski „Model współpracy administracji publicznej i organizacji pozarządowych – wypracowanie i upowszechnienie standardów współpracy”

Targi Produktów i Usług dla Samorządów Lokalnych GMINA 2010

23–26 listopada 2010 r., Międzynarodowe Targi Poznańskie (pod patronatem Związku Miast Polskich)

Tematyka:

- architektura miejska
- infrastruktura techniczno-komunikacyjna
- nowoczesne rozwiązania dla osób niepełnosprawnych
- oświata i sport
- informatyka w instytucjach publicznych

W tym samym terminie odbywają się:

- Międzynarodowe Targi Ochrony Środowiska POLEKO
- Międzynarodowe Targi Techniki Komunalnej KOMTECHNIKA
- Salon Nieruchomości i Inwestycji INVESTFIELD



Wkładka „Samorząd Miejski” – stały dodatek do „Gazety Samorządu i Administracji”.
Wydawca – Związek Miast Polskich; ul. Robocza 46 a, 61-517 Poznań. Wkładkę redaguje zespół
w składzie: Ewa Parchimowicz – red. nac., Joanna Proniewicz, Hanna Hendrysiak.
Adres redakcji: ul. Robocza 46a, 61-517 Poznań, tel. (61) 63 350 54, fax (61) 63 350 60,
www.miesta-polskie.pl/sm.html, e-mail: redakcja@zmp.poznan.pl.
Druk: Pracownia Wydawniczo-Poligraficzna TED

**gazeta samorządu
i administracji**
gospodarka prawo finanse